

Protokół Nr 10/03
wspólnego posiedzenia Komisji Rolnictwa, Gospodarki
Wodnej i Ochrony Środowiska oraz Komisji Strategii
Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą
Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego
w dniu 23 czerwca 2003 roku

Część wspólną obrad Komisji prowadził Pan Leszek Bugaj – Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 10:30.

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie obu Komisji oraz osoby zaproszone zgodnie z załączonymi listami obecności (*załącznik nr 1 i 2*).

Przewodniczący Komisji – zapytał, czy są uwagi do porządku obrad przesłanego wraz z zaproszeniem na posiedzenie:

I. CZĘŚĆ WSPÓLNA:

1. Zaopiniowanie Programu ochrony środowiska dla województwa świętokrzyskiego, którego integralną częścią jest Plan gospodarki odpadami dla województwa świętokrzyskiego.

II.a) CZĘŚĆ OMAWIANA ODDZIELNIE PRZEZ KOMISJĘ ROLNICTWA (sala 304)

2. Informacja o stanie bezpieczeństwa przeciwpowodziowego w kontekście wiosennych przeglądów wałów p.powodziowych.
3. Zaopiniowanie projektu uchwały Sejmiku w sprawie wytypowania przedstawicieli Sejmiku w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach.
4. Przyjęcie planu pracy Komisji na II półrocze 2003 roku.
5. Sprawy różne.

II.b) CZĘŚĆ OMAWIANA ODDZIELNIE PRZEZ KOMISJĘ STRATEGII:

2. Zaopiniowanie projektu uchwały Sejmiku w sprawie utworzenia spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą „Lotnisko Kielce”.
3. Informacja o stanie dróg wojewódzkich oraz założeniach programowo – realizacyjnych na lata 2003 – 2005.
4. Przyjęcie planu pracy Komisji na II półrocze 2003 roku.
5. Sprawy różne.

Członkowie Komisji nie zgłosili uwag do ww. porządku obrad części wspólnej i części omawianych oddzielnie.

Ad. 1.

Członkowie Komisji otrzymali Program ochrony środowiska dla województwa świętokrzyskiego, którego integralną częścią jest Plan gospodarki odpadami dla województwa świętokrzyskiego wraz z projektem uchwały Sejmiku w sprawie ich przyjęcia (*załącznik do akt XI sesji Sejmiku*).

Przewodniczący Komisji – poprosił Pana Jana Lisa – Dyrektora Departamentu ochrony Środowiska o wprowadzenie do dyskusji.

Dyrektor Jan Lis – wyjaśnił, że dotychczas obowiązywał Program Ochrony Środowiska i Zrównoważonego Rozwoju, przyjęty przez Sejmik w 2001 roku. Znowelizowane prawo ochrony środowiska oraz ustawa o odpadach zobowiązały sejmiki wojewódzkie do opracowania nowych programów ochrony środowiska oraz planów gospodarki odpadami. Oba te dokumenty były szeroko konsultowane z jednostkami samorządu terytorialnego, organizacjami działającymi w zakresie ekologii oraz podmiotami gospodarczymi zainteresowanymi tą tematyką. Wszystkie uwagi i wnioski zgłoszone podczas konsultacji zostały uwzględnione przy ostatecznej redakcji dokumentów.

Plan gospodarki odpadami został opracowany przez konsorcjum, w którym wiodącą rolę pełniła Polska Akademia Nauk, natomiast przygotowanie projektu Programu Ochrony Środowiska zostało zlecone Świętokrzyskiemu Biuru Rozwoju Regionalnego.

Pan dr Krzysztof Czajka – Koordynator Prac nad Planem Gospodarki Odpadami (Polska Akademia Nauk w Krakowie) – stwierdził, że projekt Planu Gospodarki Odpadami w Województwie Świętokrzyskim zakłada stworzenie systemu, którego zasadniczym celem będzie osiągnięcie pewnych standardów zgodnych z zasadami zrównoważonego rozwoju.

Następnie dokonał prezentacji poszczególnych części i zapisów dokumentu przy użyciu multimedialnego rzutnika.

Prezentacji dokonały również:

- **Pani Beata Kłojzy – Kaczmarczyk – Polska Akademia Nauk w Krakowie** – przedstawiła analizę wielokryterijną składowisk funkcjonujących na terenie województwa świętokrzyskiego i koncepcje dotyczące dalszego ich zagospodarowania,
- **Pani Wioletta Czarnecka – Kierownik Oddziału Odpadów w Departamencie Ochrony Środowiska.**

Przewodniczący Komisji – otworzył dyskusję.

Radny Sławomir Szarek – stwierdził, że wielokrotnie pojawiały się opinie, iż współpraca pomiędzy szczeblami samorządu jest trudna, ponieważ gminy i powiaty są twórcami autonomicznymi. Przedstawiony plan ma charakter wojewódzki, ale jego szczegółowość odnosi się do każdej gminy.

Zadał pytanie, jak wyglądała współpraca w tym wypadku i czy gminy wykorzystują to, co zostanie uchwalone przez Sejmik?

Pani Wioletta Czarnecka – wyjaśniła, że zgodnie z zapisami ustawy o odpadach plany opracowywane na szczeblu powiatowym i gminnym będą opiniowane przez szczebel wojewódzki i mają być zgodne z planem wojewódzkim. Wszystkie plany muszą stanowić spójną całość i realizować cel przyjęty na szczeblu wojewódzkim. Projekt wojewódzkiego planu był opiniowany przez wszystkie gminy i powiaty i są im znane jego postanowienia.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że przyjęty w dokumencie kierunek jest dobry. Społeczności lokalne dotychczas nie chciały lokalizować u siebie wysypisk, jednak mają już obecnie coraz większą świadomość, że przedsięwzięcie takie jest opłacalne i daje miejsca pracy. Wyraził zadowolenie, że projekt planu przygotowywała Polska Akademia Nauk, co pozwoliło opracować go bez emocji, bezstronnie i perspektywicznie.

Odnosił się do przedstawionych danych: na 45 składowisk: 11 jest do zamknięcia, 7 zadeklarowało kontynuowanie działalności. Losy pozostałych nie są do końca określone, co niepokoi, z uwagi na możliwości wykorzystania na ten cel środków przedakcesyjnych.

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Bronisław Powierża – stwierdził, że lektura tego obszernego materiału zrobiła na nim ogromne wrażenie, szczególnie z powodu jego wielowątkowości.

Uznał za właściwą kolejność przyjmowania materiałów, dzięki której program o zasięgu wojewódzkim wchodzi jako pierwszy i będzie stanowił podstawę do prac samorządów niższych szczebli. Wyraził wątpliwość na temat lokalizacji wysypiska odpadów w Grzybowie.

Radny Stanisław Lisowski – podzielił stanowisko przedmówcy. Oceniał, że materiał jest przygotowany bardzo dobrze. W gminach i powiatach mogą mieć jednak trudności w przygotowaniu planów na takim poziomie.

Uznał za bardzo ważne przygotowanie się do wykorzystania środków z programów przedakcesyjnych. Są to poważane zadania, na które trzeba będzie przygotować wnioski o środki unijne.

Stwierdził, że bardzo cenna byłaby pomoc ze strony Urzędu Marszałkowskiego. Każdy z samorządów jest niezależny i rządzi się własnymi prawami, jednak jest część spraw, które muszą być realizowane wspólnie.

Radny Leszek Sułek – zadał pytanie, czy przewiduje się limitowanie składowisk i czy na rynku zagospodarowania odpadów będą decydować prawa wolnego rynku. Są pewne ruchy własnościowe i kapitałowe w tej branży. Obcy kapitał inwestuje już z zwożenie śmieci na wysypiska. W krajach zachodniej Europy zagospodarowanie odpadów jest przedsięwzięciem wysokodochodowym. Czy zostaną określone limity, w ramach których będą przyznawane koncesje.

Pani Wioletta Czarnecka – poinformowała, że zgodnie z założeniami Krajowego Programu Gospodarki Odpadami w rejonie – czyli w województwie - ma pozostać od 5 do 15 składowisk. Nie będą więc preferowane mniejsze, nieefektywne składowiska, które już w tym momencie zgłaszają gotowość likwidacji, ponieważ nie są w stanie

podjąć ustawowym obowiązkom nałożonym przepisami, które obowiązują od tego roku. Plan zakłada, że jedno składowisko będzie obsługiwać od 150 – 300 tys. mieszkańców. Docelowo wynika z tego założenia, że w każdym z naszych rejonów może powstać od 1 – 2 składowisk.

Mniejsze wysypiska nie wytrzymają ekonomicznie. Już obecnie zauważa się walkę składowisk o odpady, których trzeba odbierać jak najwięcej, aby uzyskać dodatni wynik ekonomiczny.

Składowisko nie będzie samodzielnym elementem, tylko będzie wchodzić w skład zakładu, który będzie ponadto obejmował sortownię, kompostownię i ewentualnie spalarnię.

Przewodniczący Komisji – zadał pytanie o zakładaną ilość i lokalizację spalarni odpadów oraz o ilość odpadów, jaka będzie zagospodarowywana w drodze spalania?

Pan Krzysztof Czajka – odnośnie zainteresowania kapitału zachodniego zarządzaniem wysypiskami śmieci, stwierdził, że kapitał będzie inwestowany w spalarnie. W związku z wejściem w życie nowego Rozporządzenia Ministra Środowiska, które nakłada obowiązek prowadzenia monitoringu składowiska przez okres 30 lat, wysypiska powinny już w chwili obecnej w cenie odpadów mieć zabezpieczone fundusze celowe na monitoring i końcową rekultywację. Składowiska obecnie tego nie robią, ponieważ z powodu urynkwienia tych usług, zaszła potrzeby obniżenia cen. Gminy będą musiały uwzględnić ten element w swoich planach gospodarki odpadami.

Odpowiadając na pytanie Przewodniczącego Komisji stwierdził, że województwo świętokrzyskie jest w tej dobrej sytuacji, że posiada na swoim terenie 3 cementownie, które potencjalnie mogą wykorzystywać śmieci jako paliwo.

Możliwość spalania obejmuje ok. 50% odpadów komunalnych.

Stwierdził, że nie ma potrzeby budowy innych spalarni, poza jedną wysokotemperaturową, która jest zapisana już w projektach rządowych. Miałyby ona służyć unieszkodliwianiu odpadów najbardziej niebezpiecznych, gdzie będzie zastosowana technologia plazmowa, zakładająca przejście do struktury atomowej.

Przewodniczący Komisji – doprecyzował wcześniej zadane pytanie – która cementownia na terenie województwa świętokrzyskiego jest przystosowana do spalania odpadów niebezpiecznych?

Pan Krzysztof Czajka – stwierdził, że każda cementownia spełnia takie warunki, ponieważ, proces, jaki zachodzi w piecu cementowym pozwala na przebywanie wsadu – paliwa, którym mogą być również odpady, przez bardzo długi okres czasu. Nie ma popiołu, paliwo przechodzi w pył. Cementownie nie przyjmują jednak odpadów, których wykorzystanie pogorszyłoby jakość cementu.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że cementownie już w chwili obecnej spotykają się z zarzutami, że spalają odpady i trują okolicznych mieszkańców.

Zadał pytanie, czy biorąc pod uwagę normy i wymogi ochrony środowiska, cementownie są przystosowane do spalania odpadów.

Pan Krzysztof Czajka – stwierdził, że normy, jakie muszą przestrzegać cementownie określone są w zezwoleniu na spalanie odpadów. Odpady stanowią jeden z elementów paliwa i niektóre odpady niebezpieczne nie mogą być spalane w cementowniach.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że nie uzyskał konkretnej odpowiedzi na swoje pytanie.

Pan Krzysztof Czajka – stwierdził, że nie podaje konkretów, ponieważ jest to indywidualna sprawa każdej cementowni i technologii, jaką wybierze do utylizacji odpadów.

Skargi mieszkańców często nie są poparte faktami.

Radny Ryszard Nagórny – zadał pytanie, jakie są przewidywania w zakresie ilości i sposobów utylizacji odpadów medycznych. Program zakłada tu utylizację w spalarni w Skarżysku – Kamiennej, która już w chwili obecnej jest przeładowana.

Odniosł się do kwestii rejonów gospodarki odpadami – jak to będzie w praktyce funkcjonować, skoro na podstawie obecnie obowiązujących przepisów to gminy są odpowiedzialne za odbiór i zagospodarowanie odpadów. Ani województwo, ani powiat nie posiadają w tym zakresie żadnych kompetencji.

Zadał pytanie, czy gminy zgadzają się na likwidację wysypisk położonych na swoim terenie?

Pan Krzysztof Czajka – odnośnie odpadów medycznych wyjaśnił, że na str. 125 opracowania, zawarte są dwie prognozy w zakresie ilości odpadów medycznych. Jedna jest oparta na założeniu malejącej ilości łóżek szpitalnych, druga jest prognozą wzrostową. Na terenie województwa funkcjonuje 7 spalarni odpadów medycznych, nawet, jeżeli pozostaną 4 i będą pracować 12 godzin są w stanie zaspokoić te potrzeby w oparciu o wolne moce przerobowe.

W odniesieniu do drugiej kwestii stwierdził, że obecnie jesteśmy na etapie planowania wojewódzkiego. Zaproponowane zostały rejon, które obligatoryjnie będą musiały zostać uwzględnione w powiatowych i gminnych planach gospodarki odpadami. Trzeba będzie tak prowadzić ten proces uzgadniania, żeby plany te nakładały się na siebie. Co do konkretnych zasięgów rejonów, będą możliwe niewielkie ustępstwa, jeżeli gminy uzasadnią taką zmianę. Możliwa będzie tu pewna elastyczność, którą sterować powinien samorząd województwa.

Pani Wioletta Czarnecka – stwierdziła, że gminy same nie podążają wymogom prawnym w zakresie gospodarki odpadami, dlatego też powinny łączyć się w związki. Im więcej gmin, tym silniejszy związek i większe możliwości realizacji zadań.

Pan Andrzej Bednarski – stwierdził, że zakładane zmniejszenie ilości składowisk i wydłużenie dróg transportowych spowoduje podrożenie usług wywozu śmieci. Będzie to sprzyjało powstawaniu nielegalnych wysypisk.

Pani Wioletta Czarnecka – poinformowała, że około 80% mieszkańców jest objętych zorganizowanym odbiorem odpadów. Należy domniemywać, że nielegalne wysypiska tworzy pozostałe 20%. Kierunkiem wyznaczonym przez plan jest objęcie odbiorem zorganizowanym 100 % mieszkańców. Jeżeli przyjedzie samochód na każdą posesję i odbierze z niej odpady, nie będą one trafiać na nielegalne wysypiska.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że powszechna zbiórka powinna wpłynąć na obniżenie ceny, a ponieważ będą ją organizować gminy, będą one mogły rygorystycznie przestrzegać wymogu posiadania umowy na wywóz odpadów.

Radny Sławomir Szarek – zadał pytania:

- kto do tej pory zajmował się zadaniami przewidzianymi do realizacji przez Centralny Zakład Gospodarki Odpadami i jakie jest uzasadnienie powstania nowej struktury?.
- z materiału wynika, że województwo świętokrzyskie posiada dobre warunki do zagospodarowania odpadów. Czy ze względów ochrony środowiska można uznać to za dobry biznes?
- czy opakowania funkcjonujące na polskim rynku spełniają wszystkie wymogi i kryteria?

Pan Krzysztof Czajka – udzielił odpowiedzi na zadane pytania:

- lokalizacji centralnego rejonu w północnej części województwa – jest to obszar o dobrych warunkach geologicznych, częściowo zdegradowany, wysiedlony, z dala od zabudowań mieszkalnych, posiada on pełną infrastrukturę. Ważnym czynnikiem jest również wysoki poziom bezrobocia. Nie chodzi tu o wskazanie jakiejś konkretnej firmy, ale określenie, że ten teren będzie najlepszy.
- każde wysypisko godnie z prawem budowlanym jest instalacją i przed realizacją takiej inwestycji inwestor musi uzyskać wszystkie zezwolenia i dokonać wielu analiz w tym oddziaływania na środowisko.

Pani Wioletta Czarnecka – poinformowała, że od stycznia 2002 roku weszły w życie przepisy regulujące szczegółowo sprawy opakowań. Są to głównie dwie ustawy: o opakowaniach i odpadach opakowaniowych oraz o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie zagospodarowania niektórymi odpadami oraz o opłacie produktowej i depozytowej. Obie te ustawy nakładają na przedsiębiorców szereg obowiązków związanych z postępowaniem z opakowaniami. Spłynęły już pierwsze raporty od przedsiębiorców, które obrazują, jak przedstawia się sytuacja w skali naszego województwa. Przedsiębiorcy zostali zobowiązani do osiągnięcia wymaganego rozporządzeniem poziomu recyklingu poszczególnych rodzajów opakowań. Dotyczy to opakowań z tworzyw sztucznych, szkła, papieru, tektury, opakowań wielomateriałowych i drewnianych. Każdy przedsiębiorca funkcjonujący na terenie województwa musiał złożyć sprawozdanie o rodzaju i ilości wprowadzonych na rynek krajowy produktów w opakowaniach, podając masę opakowań oraz informację oraz

informację, czy recyklingiem będzie się zajmować organizacja odzysku. Przedsiębiorcy, którzy nie odzyskali swoich opakowań ponoszą opłatę produktową, która jest wpłacana na konto urzędu marszałkowskiego i przekazywana do Narodowego Funduszu. Z tych środków mogą korzystać gminy, które zajmują się selektywną zbiórką odpadów opakowaniowych. Gminy również zostały zobligowane ustawą do składania sprawozdań do urzędu marszałkowskiego i wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska. W tych sprawozdaniach wykazują one, jakie rodzaje odpadów zebrały i przekazały do recyklingu. Uprawnia je to do ubiegania się o stosowną rekompensatę.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że pytania i wątpliwości z pewnością będą się pojawiać, jednak materiał trzeba ocenić jako rzetelnie przygotowany. Na podstawie dyskusji można sformułować opinię pozytywną. Wyrażone zostały obawy, które rozwiązać mogą tylko działania samorządów gmin i powiatów, ponieważ Sejmik nie ma prawa w to ingerować. Jest pilna potrzeba i wnioski, aby zaraz po uchwaleniu materiały te zostały przekazane do wszystkich samorządów. Z pewnością na etapie sporządzania planu gminy były w ścisłym kontakcie z samorządami. Po pierwszym lipca materiał ten staje się prawem i musi być wtedy respektowany przez samorządy.

Dyrektor Jan Lis – stwierdził, że plan jest od początku jego tworzenia dostępny drogą internetową, a ponadto będzie po uchwaleniu opublikowany w formie broszury i przekazany do wszystkich samorządów powiatowych i gminnych.

Radny Roman Cichoń – stwierdził, że w czasie dyskusji dużo było powiedziane na temat przyszłości nowych wysypisk, a nie było mowy o starych wysypiskach, które nie spełniają wymogów. Co dalej z wysypiskami zlokalizowanymi w nieodpowiednich miejscach, na kolektorach wodnych, bez odpowiednich zabezpieczeń? Była mowa w czasie prelekcji o zamknięciu 11 wysypisk, ale jakie będą ich dalsze losy.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że każde wysypisko po zamknięciu musi być poddane procesowi rekultywacji i jest to obowiązkiem użytkownika wysypiska.

Dyrektor Jan Lis – potwierdził słowa Przewodniczącego Komisji. Dodał, że proces rekultywacji wynika z prawa i podlega ścisłej kontroli i monitoringowi odpowiednich instytucji. Nie może dojść do sytuacji, że po zamknięciu wysypiska, nikt nie będzie się nim interesował.

Pan Krzysztof Czajka – podał definicję likwidacji składowiska – jest to zespół działań inwestycyjnych, mających na celu zabezpieczenie i docelową eliminację zagrożeń dla środowiska. Istnieje wiele technologii rekultywacji – cementacja, zatłaczanie, włącznie z wywiezieniem odpadów z danego miejsca na inne składowisko.

Radny Jarosław Potrzeszcz – zadał pytanie o zagospodarowanie gnojowicy przy wielkostadnej hodowli trzody chlewnej. Nie ma o tym mowy w materiale, mimo, że na ten temat wypowiadał się Sejmik.

Pani Beata Kłojzy – Kaczmarczyk – poinformowała, że gnojówka i gnojowica nie są odpadem w myśl ustawy o odpadach, więc zabezpieczenie przed jej szkodliwością nie może być przedmiotem tego planu.

Kwestie te rozstrzyga prawo wodne.

Radny Jarosław Potrzeszcz – stwierdził, że Komisja, a później Sejmik długo debatowały nad tą uchwałą, a jak wynika z jego informacji nie została ona nigdzie przesłana. Były tam zapisy dotyczące informowania Sejmiku przez samorządy o zamiarach lokalizacji na ich terenie wielkostadnej hodowli. Gminy i powiaty nie wiedzą, że Sejmik wystąpił z takim apelem.

Pani Edyta Marcinkowska – Kierownik Oddziału Kształtowania Środowiska - przedstawiła materiał, który był już prezentowany na Komisji Rolnictwa dotyczący norm gromadzenia, przechowywania i wykorzystywania gnojówki i gnojowicy. Normy te wynikają z rozporządzenia wykonawczego Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 13.06.2001 roku do ustawy o nawozach i nawożeniu. Stosowanie się do tych przepisów ma na celu ograniczenie ilości azotanów, jakie przedostają się z nawozów naturalnych do wód gruntowych i powierzchniowych.

Obostrzenia w tym zakresie wynikają również z konieczności sporządzania dla każdej inwestycji raportu oddziaływania na środowisko. Normują to przepisy ustawy – Prawo ochrony środowiska. Ponadto inwestor musi również dokonać oceny porealizacyjnej, która ma na celu wykazanie rzeczywistych emisji.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że z przedstawionych wyjaśnień wynika, że ten problem nie mógł być przedmiotem Planu gospodarki odpadami. Zalecił sprawdzenie, czy uchwała Sejmiku, dotycząca wielkostadnej hodowli trzody chlewnej została przekazana do wszystkich adresatów.

Zapytał o dalsze uwagi do projektu Planu.

Pani Wioletta Czarnecka – udzieliła odpowiedzi na pytanie o procedurę zamykania składowisk. Do 30.06.2002 roku każdy zarządzający składowiskiem odpadów miał obowiązek dokonania przeglądu ekologicznego. Po znowelizowaniu ustawy o odpadach organy, które są właściwe dla składowisk (starosta, albo wojewoda w zależności od wielkości składowiska) będą na podstawie przeglądów wydawały decyzje o zamknięciu.

Zapisy planu mają na celu wskazanie, które ze składowisk powinny zostać zamknięte, jednak nie przesądzą o niczym.

Przewodniczący Komisji – wobec braku dalszych głosów w dyskusji zaproponował wyrażenie pozytywnej opinii o projekcie Planu Gospodarki Odpadami.

Poddał swoją propozycję pod głosowanie.

W przeprowadzonym głosowaniu oddano:

7 głosów „za”

0 głosów „przeciw”

6 osób wstrzymało się od głosowania.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że wyniki tego głosowania znajdą swoje odzwierciedlenie w opinii Komisji, która zbiorczo będzie się odnosić do obu prezentowanych dziś dokumentów.

Dyrektor Jan Lis – poprosił o 5 minutową przerwę w celu zainstalowania nowego sprzętu do prezentacji projektu Programu Ochrony Środowiska w województwie świętokrzyskim.

Po przerwie:

Przewodniczący obrad – wznowił obrady połączonych Komisji. Oddał głos autorom projektu Programu Ochrony Środowiska (*załącznik do akt XI sesji sejmiku*).

Pani Agnieszka Przygodzka – Świętokrzyskie Biuro Rozwoju Regionalnego - dokonała prezentacji multimedialnej projektu Programu.

Przewodniczący Komisji – otworzył dyskusję.

W ramach dyskusji zgłosił wniosek o umieszczenie w treści programu zapisów:

- o ochronie wód gruntowych, powierzchniowych i płynących przed skutkami koncentracji produkcji zwierzęcej,
- o konieczności ochrony krajobrazu, szczególnie w układzie polessowym

W ochronie krajobrazu mówi się najczęściej o lasach, ale nie mówi się np. o remizach śródpolnych. Jest to wprawdzie element podlegający ochronie ustawowej, jednak w tym programie nie znalazł odzwierciedlenia.

Pani Agnieszka Przygodzka – wyjaśniła, że ochrona krajobrazu jest uwzględniona w dziale ochrony przyrody, który nie został szczegółowo przedstawiony w związku z ograniczonym czasem na dokonanie prezentacji.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że wprawdzie jest on w dziale ochrony przyrody, jednak nie zostało tam określone, na kim spoczywa obowiązek jego ochrony. Te sprawy zawsze nam uciekają.

Wracając do I wniosku podkreślił, że wynika on z ustawy, na którą powołali się autorzy dokumentu. Sprawa ta była ponadto przedmiotem nadzwyczajnej sesji Sejmiku.

Zwrócił się z prośbą, aby uchwała w sprawie wielkostadnej hodowli trzody chlewnej została przekazana do ŚBRR jako materiał pomocny do opracowania zapisów w Programie. Treść uchwały zawiera trafne wnioski, opracowane m.in. we współpracy z Dyr. Lisem.

Radny Sławomir Szarek – zwrócił się z prośbą, aby jego wypowiedź, nie było brana przez autorów opracowania osobiście, bo być może działają w uwarunkowaniach, których nie zna.

Stwierdził, że „brakuje w tym programie jednej istotnej rzeczy – strategicznej, priorytetowej – produkcja zdrowej żywności, gospodarstwa ekologiczne. Wiąże się to z ochroną środowiska, ponieważ jest to kwestia herbicydów, pestycydów itd.

Rolnictwo było, jest, i może być w Polsce podporą gospodarki i w tych warunkach, w których w tej chwili jesteśmy, ten element także musi być realizowany. W żadnych planach i żadnych funduszach nie ma tego zasadniczego elementu. Poprosił o uzasadnienie tego stanu rzeczy.

Jeśli tutaj są zapisy takie jak: „renaturalizacja i poprawa stanu cennych przyrodniczo ekosystemów i siedlisk” powinny być również zapisy mówiące o ochronie tego co mamy przed degradacją.

Pani Edyta Marcinkowska – stwierdziła, że temat produkcji zdrowej żywności jest poruszany przy edukacji ekologicznej. Program ochrony środowiska ujmuje elementy środowiska mając przede wszystkim na uwadze konieczność ich ochrony. Autorzy nie mogli skupić się na produkcji zdrowej żywności, jako na głównym nurcie, aczkolwiek wszystkie działania, jakie będą prowadzone w ramach tego programu będą przyczyniały się do tego, że będzie produkowana zdrowa żywność.

Sam temat zdrowej żywności będzie podejmowany w programach rolno – środowiskowych. Są to programy na styku ochrony środowiska i rolnictwa, które będą realizowane w niedalekiej przyszłości, przy zaangażowaniu odpowiednich finansów. Będą one ujmowały ten aspekt w bardzo szerokim zakresie.

Przewodniczący Komisji – przypomniał, że istnieje Związek Gmin Rolniczych i Ekologicznych, który obejmuje tereny szczególnie chronione. Trzeba w Programie podkreślić, że prowadzenie gospodarstwa metodami ekologicznymi jest elementem wpływającym na polepszenie stanu środowiska.

Radny Sławomir Szarek – stwierdził, że jeżeli nie będzie takiego elementu, będzie zmuszony głosować przeciw temu Programowi.

Dyrektor Jan Lis – poinformował, że w opracowywaniu tego Programu uczestniczył, również Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego i wprowadził w nim pewne zapisy – ilość gospodarstw ekologicznych, analizy tych gospodarstw.

Radny Sławomir Szarek – podkreślił, że mówienie o tym temacie ma na celu promocję. Trzeba rolnikom pokazać te gospodarstwa, wytłumaczyć, jak one funkcjonują.

Pani Edyta Marcinkowska – stwierdziła, że ta tematyka jest poruszona przy edukacji ekologicznej – jest tam pokazane, ile mamy gospodarstw agroturystycznych, jest tam omówiona ankieta, jaka była prowadzona przez Urząd Marszałkowski oraz przez WODR.

Ciężko byłoby w tym programie wyodrębnić sam dział rolnictwa, bo to jest oddzielna tematyka, która będzie poruszana w programach rolno – środowiskowych.

Przewodniczący Komisji - zwrócił uwagę, że Programy przyjmowane przez Sejmik mają niekiedy charakter „polecająco – represyjny”. Przykładowo Plan gospodarki odpadami narzuca już pewne rozwiązania, które muszą przyjąć w swoich planach gminy i powiaty. Te wszystkie dokumenty muszą być ze sobą spójne.

W Programie powinien znaleźć się zapis, że produkowanie metodami ekologicznymi jest godne pozytywnej oceny ze względu na poszanowanie środowiska, a nie zapisy, gdzie i na jakim terenie ma być prowadzona produkcja ekologiczna.

Radny Józef Bąk – stwierdził, że rolnicy wycofują się z prowadzenia gospodarstw ekologicznych, ponieważ otrzymują zbyt małe środki w ramach rekompensat. W Krzeszowie kilku rolników zgłosiło się do certyfikacji, początkowo dostawali 4 tys. zł, a teraz dostają po 2 tys. wycofują się, bo jak nie opryskają pól, nie będą stosowali nawozu, zbiorą o połowę mniej plonów.

Radny Jarosław Potrzeszcz – zadał pytanie nt. zwiększenia obszarów chronionych – jak można wyłączyć dany rejon spod ochrony. Na obszarze chronionym obowiązują pewne restrykcje. Czy jest możliwość wyłączenia i do kogo się trzeba zwrócić o wyłączenie.

Podał przykład terenu z V i VI klasą ziemi, położonego w otulinie sieradowickiego parku krajobrazowego, na którym nic nie można zrobić – np. nie można wydobywać kamienia, czy innych minerałów na własne potrzeby. Jeżeli nic się nie da zrobić, powinna być dla rolników jakaś rekompensata.

Pani Agnieszka Przygodzka – poinformowała, że zwiększenie rozmiaru obszarów chronionych było omawiane w Programie w kontekście wdrożenia w Polsce sieci Natura 2000. Są tu zapisane dwa rezerваты planowane do utworzenia. Część tych obszarów nie jest w tej chwili chroniona prawnie, ale włączenie jakiegoś obszaru do Natury 2000 nie skutkuje zakazem dotychczasowej działalności na tym obszarze. Jeżeli rolnik będzie tracił - rozwiązaniem będą tu programy rolno – środowiskowe, które zakładają rekompensatę za powstrzymanie się od pewnych czynności. Będzie to finansowane ze środków unijnych.

Dyrektor Jan Lis – stwierdził, że jedni chcą zwiększenia terenów chronionych, a drudzy zniesienia dotychczasowych terenów. Ta sprzeczność ciągle istnieje i trudno pogodzić się z racjami tylko jednej strony.

Obecnie ponad 60% obszaru województwa jest objęte różnego rodzaju formami ochrony i jest to obszar wystarczający.

Jeżeli chodzi o programy rolno – środowiskowe, które zakładają pewne tereny objęte dyrektywami unijnymi, to będą obowiązywać tu rekompensaty, dotyczące tych terenów, które będą np. odłogowane na rzecz ochrony krajobrazu.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że zasada zrównoważonego rozwoju polega na tym, aby z jednej strony nie doprowadzić w pogoni za zyskiem do zatrucia środowiska, a z drugiej strony, aby w imię ochrony nie zabronić wszystkim podejmowania jakiejkolwiek działalności.

Pani Edyta Marcinkowska – problem Natury 2000 był przedmiotem Komisji Rolnictwa. Przypomniała, że podczas prezentacji tego materiału były omawiane tereny, jakie będą objęte tym systemem. 98% tych terenów stanowią obszary już objęte ochroną. Tylko 2% ma być dodatkowo objęte ochroną – są to dwa proponowane parki krajobrazowe.

Dyrektor Jan Lis – poinformował, że o objęciu danego terenu ochroną decyduje Wojewoda na wniosek Zarządu Parków. Wojewoda może zmniejszyć obszar parku lub obostrzenia na nim panujące, po zaciągnięciu opinii wojewódzkiej Komisji Ochrony Przyrody. Z wnioskiem do Zarządu Parków może wystąpić np. rada gminy w imieniu mieszkańców.

Przed wystąpieniem należy sprawdzić, czy ten obszar nie jest objęty Naturą 2000, ponieważ w takim przypadku będzie się należała rekompensata za wyłączenie z produkcji.

Radny Józef Bąk – poinformował, że na terenie gminy Łubnice rolnicy złożyli wnioski o zalesienie powierzchni 1.900 ha. Środków wystarczyło jedynie na 20 ha. Rolnicy zainwestowali w rejestry gruntów i nie otrzymali zwrotu środków.

Radny Sławomir Szarek – stwierdził, że „jako obywatel odbiera edukację ekologiczną jako akcję Sprzątania Świata i zbierania śmieci, co jest walką z objawami, a nie przyczynami.

Czy w programie edukacji ekologicznej jest walka z konsumpcjonistyczną kulturą, którą się tworzy poprzez reklamy? Pokazywanie dzieciom postaw odpornych na reklamy może być przeciwwagą do wdrażania od najmłodszego do pewnej kultury, wdrażania do kupowania w pewnych sieciach. W skład edukacji ekologicznej powinny wchodzić też takie elementy. Zapisy na ten temat powinny znaleźć się w tym Programie.

Pani Edyta Marcinkowska – wyjaśniła, że zgodnie z regulacjami prawa ochrony środowiska za edukację ekologiczną odpowiedzialne są szkoły. Program pozwala i otwiera szansę na prowadzenie edukacji ekologicznej, ale nie na taką skalę. Są to konkretne rozwiązania, które nie mogą być narzucone Programem. Szkoły i przedszkola same wybierają program nauczania. Samorząd województwa nie może w to ingerować.

Dyrektor Jan Lis – dodał, że są jeszcze pozaszkolne formy edukacji ekologicznej prowadzone przez organizacje pozarządowe. Są to najczęściej imprezy i różne szkolenia. Departament corocznie opracowuje zakres działań organizacji pozarządowych w formie wydawnictwa. Istnieje więc pewna forma oddziaływania.

Radny Sławomir Szarek – stwierdził, że Sejmik nie może narzucić pewnych rozwiązań, ale może coś zasugerować np. w formie oświadczenia.

Pani Edyta Marcinkowska – poinformowała, że podstawą prac nad programem w części edukacji ekologicznej była Narodowa Strategia Edukacji Ekologicznej. Temat ten nie jest poruszany w tym dokumencie. Można wyjść od układu lokalnego. Gminy dostają środki na prowadzenie edukacji ekologicznej na swoim terenie. Trzeba sprowokować gminy, żeby na swoim terenie robiły takie akcje.

Radny Sławomir Szarek – stwierdził, że formą prowokacji mogłyby być odpowiednie zapisy w Programie.

Dyrektor Jan Lis – wyjaśnił, że środkami na wspieranie edukacji ekologicznej na poziomie ponadgminnym dysponuje Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska.

Z inicjatywą przeprowadzenia konkretnych działań edukacyjnych musi wyjść organizacja.

Pan Wiesław Reszczyk – poinformował, że ochrona krajobrazu jest jednym ze schematów programu rolno – środowiskowego, którym zajmuje się zespół złożony z przedstawicieli służb Wojewody Świętokrzyskiego oraz Marszałka Województwa z zakresu ochrony środowiska i rolnictwa.

Na dzień dzisiejszy został opracowany pierwszy etap tego programu. Oznacza to, że są wyznaczone 4 strefy w województwie, które będą chronione w pierwszej kolejności:

- Góry Świętokrzyskie,
- obszary nadnidziańskie,
- rejon konecki
- gmina Tarłów.

Na te programy będą przewidziane środki - około 480 zł na ha. Niezależnie od tego, dodatkowe środki będą z Natury 2000.

Programy te dotyczą najczęściej terenów nie wykorzystywanych rolniczo. Stworzy to szansę na rozwój turystyki.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że jest to cenna informacja i na pewno będzie przyczynkiem do tego, aby Departament przygotował odpowiedni materiał na jedno z kolejnych posiedzeń Komisji.

Z uwagi na brak dalszych głosów w dyskusji w podsumowaniu stwierdził, że projekt „Programu” winien być uzupełniony od dwa zagadnienia:

- ochronę wód przed skutkami wielkostatdnej produkcji zwierzęcej,
- pozytywne oddziaływanie na środowisko produkcji rolniczej prowadzonej metodami ekologicznymi.

Odnośnie ochrony krajobrazu otrzymamy to w innym materiale przygotowanym przez Departament Rozwoju obszarów Wiejskich.

Brak innych uwag i uzupełnień poza zgłoszonymi merytorycznymi skłania do postawienia wniosku o pozytywne zaopiniowanie programu ochrony środowiska dla województwa świętokrzyskiego.

Radny Tadeusz Józwik – stwierdził, że w opinii Komisji należy również uwzględnić uwagę Pana Szarka odnośnie postaw konsumentów w zakresie edukacji ekologicznej.

Przewodniczący Komisji – poddał pod głosowanie przyjęcie pozytywnej opinii do omówionego Programu wraz z wnioskami zgłoszonymi w dyskusji.

W przeprowadzonym głosowaniu oddano:

7 głosów „za”

0 głosów „przeciw”

5 osób wstrzymało się od głosowania.

Opinia Komisji sporządzona na podstawie wyników głosowań stanowi *załącznik nr 3 do protokołu*.

Na tym zakończone zostały wspólne obrady Komisji Rolnictwa, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska oraz Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą.

II część posiedzenia

Ad. 2

Przewodniczący Komisji – otworzył obrady w części II porządku posiedzenia.

Oddał głos Panu Januszowi Kubiakowskiemu – Dyrektorowi Świętokrzyskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Kielcach.

Dyrektor Janusz Kubiakowski – przedstawił Informację o stanie bezpieczeństwa przeciwpowodziowego w kontekście wiosennych przeglądów wałów p.powodziowych (*załącznik nr 4 do protokołu*).

Przewodniczący Komisji – otworzył dyskusję.

Zadał pytanie o regulację rzeki Modły - dopływu Kamiennej. Okoliczni mieszkańcy zgłaszali zastrzeżenia, co do jakości wykonanych tam prac.

Dyrektor Janusz Kubiakowski – stwierdził, że na każdą tego typu pracę wykonywany jest projekt techniczny. Inspektor nadzoru prowadzi ciągły fachowy nadzór.

Radny Józef Bąk – zadał pytanie, na kiedy planowana jest inwestycja polegająca na podniesieniu wałów w gminie Połaniec w miejscowości Rybitwy.

Poinformował, że „w gminie Połaniec w miejscowości Masznik jest śluza – woda wpada od Kinety. Wokół śluzy jest zaniżony teren ok. 0,5 ha i przy wysokim poziomie wody biją gejzery po drugiej stronie wałów. Trzeba tam nawieźć twardych łów i ułożyć warstwę o grubości 30 40 cm.

Podniesienia wymaga również wał w gminie Łubnice w miejscowości Rajdarówka na Kanale Strumień. Zadanie to jest ujęte w planie, ale nie wiadomo, kiedy będzie realizowane.

Zastrzeżenia budzi jakość prac na przerwanym wale w Pacanowie, m. Komorów”

Przewodniczący Komisji – z uwagi na szczegółowość pytań, zaproponował, aby wyjaśnienia zostały przygotowane po analizie odpowiednich materiałów źródłowych.

Rady Bronisław Powierża – podkreślił, że po powodzi w 1997 i 2001 roku potrzeby były ogromne. Wielokrotnie przekraczały one finansowe możliwości. Z informacji przekazanej przez ŚZMiUW wynika, że zakres prac objętych przeglądami, a później remontami, zabezpiecza te najpilniejsze potrzeby. Z satysfakcją trzeba stwierdzić, że zmiana organizacji działania rejonowych oddziałów służy dobrze zabezpieczeniu przed powodzią.

Z zadowoleniem stwierdził, że na remonty wałów są wykorzystywane środki z Phare Odbudowa i EBI.

Zadał pytanie dotyczące rzeki Koprzywianki, która była niedawno regulowana – w miejscowości Trzy Kosy w gm. Koprzywnica na lewym brzegu Koprzywianki istnieje sygnalizowana przez mieszkańców konieczność budowy wałów przeciwpowodziowych, co uchroni tą miejscowość przed kolejnymi zalaniem w przypadku wystąpienia powodzi.

Zadał pytanie, czy w ramach kolejnych planów, jest możliwe wprowadzenie takiego zadania.

Radny Józef Bąk – zadał pytanie, czy na terenie pomiędzy Wisłą a wałem wiślanym jest możliwość usunięcia zarośli i krzaków? Przy dużym naporze wody hamują one odpływ wody.

W miejscowości Tursko za Połańcem trasa kolei przebiega w międzywał. Jest tam 1 m różnicy w poziomach przed i za torem, co powoduje określone zagrożenia.

Radny Roman Cichoń – stwierdził, że wały na Koprzywiance kończą się w Sośniczanach, dalej nie ma wałów i woda co roku zalewa uprawy. Trzeba się zainteresować tym problemem i rozważyć możliwość budowy zabezpieczeń, żeby gospodarstwa nie były podtapiane.

Radny Józef Bąk – poinformował, że na terenie wsi Budziska w korycie rzeki Wisły na zakręcie pojawiła się wyrwa w korycie rzeki - 20 m w głąb wału.

Dyrektor Janusz Kubiakowski – w odniesieniu do tego problemu poinformował, że o tym fakcie władze gminy powinny powiadomić RZGW w Krakowie, w zarządzie którego znajduje się ta rzeka.

Udzielił odpowiedzi na dalsze pytania:

- Maśnik – w dniu dzisiejszym będą podpisane dokumenty związane z uruchomieniem uporządkowania tego terenu,
- kanał Strumień – w tej chwili trwają tam prace, uruchomione są już przetargi na dokumentację.
- Pacanów – prace były wykonane przez fachowe służby i nadzorowane przez inspektorów nadzoru. Ekspertyza, która była robiona po zakończeniu prac potwierdza, że wykonanie robót było prawidłowe. Jest tam specyficzna sytuacja – woda stagnuje tam od strony pól i jest potrzeba jej przepompowania.

- odnośnie usuwania zarośli na międzywałach i koszenia wałów stwierdził, że niemożliwe jest zaspokojenie wszystkich potrzeb, ponieważ na konserwację przeznaczony jest 1.540 tys. w skali roku w całym województwie. Wystarczy to na jednokrotne koszenie wałów. Wały powinny być koszone minimum dwukrotnie, ponieważ powstawanie zarośli sprzyja pojawianiu się siedlisk myszy, kretów bobrów i innych zwierząt, które naruszają strukturę wałów.

Część wałów – na Opatowie, Sandomierzu, Staszowie i Starachowicach są koszone w tej chwili, a w Busku i Jędrzejowie dopiero za miesiąc.

Środki na konserwację są również przeznaczane na utrzymywanie w pełnej sprawności przepompowni, które mają decydujące znaczenie zaraz po nadejściu wysokiej fali.

Na potrzeby inwestycyjne przeznaczona jest niewielka kwota – 1.500 tys. zł. Natomiast SZMiUW wykorzystuje około 30 mln zł. środków pomocowych. Generalnie środki pomocowe rozwiązują sytuację i stanowią znaczne wsparcie. Bez nich Zarząd Melioracji mógłby remontować jedynie kilkadziesiąt metrów wałów na rok.

Poinformował, że większość zgłoszonych w dyskusji zadań jest ujętych w wykazie do PHARE, EBI i Banku Światowego.

Jest przygotowany szeroki spis zadań, ale procedura jest taka, że aby te pieniądze uruchomić trzeba dobrze przygotować projekty.

Stwierdził, że wynotował wszystkie zgłoszone zapytania i sprawdzi, czy są one na liście zadań SZMiUW.

Przewodniczący Komisji – zaproponował przyjęcie przedstawionych informacji.

Stwierdził ponadto, że Komisja będzie oczekiwać odpowiedzi ze strony Dyrektora na zgłoszone w dyskusji zapytania i wnioski, ponieważ wymagają one analizy.

Członkowie Komisji nie zgłosili sprzeciwu do propozycji Przewodniczącego.

Ad. 3.

Przewodniczący Komisji – poinformował, że pod obrady Komisji został skierowany projekt uchwały Sejmiku w sprawie wytypowania przedstawicieli do składu Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach (*załącznik do akt XI sesji Sejmiku*).

Dotychczas w Radzie zasiadają przedstawiciele desygnowani przez Sejmik poprzedniej kadencji – byli radni województwa: Ryszard Żołyński i Tadeusz Król.

Stwierdził, że wyboru konkretnych osób dokona Sejmik jednak Komisja powinna – jego zdaniem – zaproponować, aby jedną z rekomendacji uzyskała osoba zorientowana w zagadnieniach edukacji ekologicznej.

Wobec braku głosów w dyskusji zaproponował pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały.

W przeprowadzonym głosowaniu oddano:
5 głosów „za”
0 głosów „przeciw”
1 osoba wstrzymała się od głosowania.

Opinia Komisji sporządzona na podstawie wyników głosowania stanowi *załącznik nr 5 do protokołu*.

Ad. 4

Przewodniczący Komisji – przedstawił projekt planu pracy Komisji na II półrocze 2003 roku (*załącznik nr 6 do protokołu*).

Wyjaśnił, że poza zagadnieniami, jakie zostały zaplanowane w porządkach posiedzeń komisji w poszczególnych miesiącach, są również tematy zgłoszone przez radnych, które będą sukcesywnie wprowadzane pod obrady o ile zakres tematyczny posiedzeń nie będzie zbyt obszerny.

Zaproponował, aby pierwsze posiedzenie w II półroczu 2003 roku odbyć w drugiej dekadzie lipca, a następne na przełomie sierpnia i września.

Zapytał członków Komisji o uwagi do projektu planu.

Radny Bronisław Powierża – stwierdził, że Komisja powinna zająć się tematyką walki ze szkodnikiem atakującym kasztanowce tj. szrotówką kasztanowiaczkiem.

Poinformował, że w miejscowości Górki Klimontowskie znajduje się kilkukilometrowa trasa wysadzona kasztanowcami. Obiekt ten jest zarejestrowany w Europejskiej Encyklopedii Przyrody jako szczególny zabytek i osobliwość przyrodnicza.

W związku z tym, że Komisja zapoznawała się w tym roku z założeniami ogólnopolskiego programu walki z tym szkodnikiem, w II półroczu powinna zapoznać się z jego realizacją.

Radny Roman Cichoń – zadał pytanie, kiedy Komisja zamierza rozpatrzyć jego interpelację w sprawie zaniechania likwidacji wyrobiska posiarkowego w Piasecznie? Teren ten miał być wizytowany przez Komisję.

Radny Tadeusz Jóźwik – poinformował, że jako Członek Zarządu Województwa wizytował Piaseczno, rozmawiał z wójtem gminy Łoniów. Według jego relacji niebezpieczeństwo polega na tym, że po podniesieniu lustra wody w wyrobisku posiarkowym Machów może dojść do zalania terenów sąsiadujących z Piasecznem. Wydobyć się z dna tego zbiornika wód trzeciorzędowych zatrutych siarkowodorem jest mało prawdopodobne, ponieważ ciężar właściwy tej substancji jest wyższy od ciężaru wody.

Poinformował, że we wrześniu odbędzie się w Tarnobrzegu konferencja naukowa poświęcona temu zagadnieniu. Będą tam konsultowane i podejmowane ważne rozstrzygnięcia.

Zadeklarował, że o dokładnym terminie konferencji powiadomieni zostaną członkowie Komisji zainteresowani tym problemem.

Radny Bronisław Powierża – przedstawił dane dotyczące zbiornika w Piasecznie. „Skojarzona likwidacja wyrobisk w Machowie i Piasecznie była prowadzona od 1994 roku. Od początku roboty w szerszym zakresie były prowadzone w Machowie, a od 1998 roku zaprzestano w ogóle jakichkolwiek prac w Piasecznie.

W obecnej sytuacji zachodzi niebezpieczeństwo, że napełnienie zrehabilitowanego zbiornika w Machowie wodą, spowoduje zwiększenie naporu wody w Piasecznie i zalanie okolicznych pól i sadów.

Zachodzi konieczność uszczelnienia dna zbiornika, jednak koncepcja ta, zakładająca wykorzystania pyłów z Elektrowni Połaniec, nie została zrealizowana na skutek protestów okolicznych mieszkańców”.

Dyrektor Jan Lis – stwierdził, że obecnie trwają ustalenia własności gruntu, na którym znajduje się wyrobisko. Elektrownia w Połańcu przejęła ten teren, jednak sprawy formalno – prawne nie zostały do końca uregulowane. Na konferencji we wrześniu z pewnością zostanie przedstawiony przebieg i zakres tych prac.

Radny Sławomir Szarek – stwierdził, że zgłaszał do planu pracy tematykę produkcji zdrowej żywności.

Przewodniczący Komisji – zwrócił uwagę, że jest to zapisane w zagadnieniach do planu pracy zgłoszonych przez członków Komisji. Temat ten może być omówiony przy okazji wizytowania zadania z Kontraktu wojewódzkiego realizowanego przez Giełdę w Sandomierzu.

Dyrektor Jan Lis – stwierdził, że pełne informacje na ten temat posiada WODR Modliszewice. Poinformował, że Departament wystąpił również do gmin o informację w tej sprawie.

Przewodniczący Komisji – dodał, że do udziału w tym posiedzeniu można też zaprosić przedstawicieli związku gmin rolniczych i ekologicznych.

Co do zagadnień ujętych w erracie zaproponował, aby sukcesywnie uzupełniać o nie porządki kolejnych posiedzeń. Drugim sposobem realizacji tej tematyki będzie zorganizowanie dodatkowego posiedzenia. O tym rozstrzygnie Komisja w przyszłości.

Komisja przyjęła plan pracy na II półrocze 2003 roku.

Ad. 5. W sprawach różnych:

a) Przewodniczący Komisji – zapoznał członków Komisji z projektem opinii z wyjazdowego posiedzenia Komisji w dniu 11.06.br.

Poprosił o uwagi.

Zalecił powielenie opinii dla wszystkich członków i zwrócił się do nich o ewentualne przekazanie swoich uwag w terminie późniejszym.

Pan Tadeusz Józwik – przedstawił odpowiedź Zarządu Województwa na interpelację radnego Leszka Sułka w sprawie działalności firmy „Trans – Mak” (załącznik nr 7 do protokołu).

Uzupełnił ją o informację, że na skutek decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego, firma podjęła budowę instalacji do zraszania terenu, która w niedługim czasie zostanie uruchomiona.

Z pewnością będzie to przedmiotem kontroli Inspekcji Ochrony Środowiska.

b) Radny Józef Bąk – zadał pytanie, czy gminny ośrodek kultury może uzyskać dotację na wymianę pokrycia dachowego z eternitu.

Dyrektor Jan Lis – poinformował, że obecnie trwają prace nad Krajowym Programem Utylizacji Azbestu, który będzie rozstrzygał kwestie finansowania tych prac.

Innych spraw różnych nie zgłoszono.

Posiedzenie zostało zakończone o godz. 14:00

Protokół sporządziła:
M.Solińska – Pela

Przewodniczący Komisji

Leszek Bugaj